



Autorski Alfabet Augustyna

Dom Pomocy Społecznej w Wieleniu

Dom Pomocy Społecznej w Wieleniu to ogromna i bardzo zasłużona instytucja opieki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. W latach 80., gdy bywałem tam jako dyrektor biura Z. K. „Caritas”, opiekę znajdowało tam blisko 500 mieszkańców, w większości ludzi starszych. Placówka to mini osiedle z mieszkaniami dla osób w ostatniej fazie życia, obiekty usytuowane są w przyjaznym otoczeniu. W tamtym okresie był to ośrodek niemal samowystarczalny, w socjalistycznej rzeczywistości permanentnego niedoboru. Miał swoją hodowlę trzody i masarnię, własną piekarnię, warsztaty naprawcze i bazę transportową. Panowała w tym miejscu specyficzna kultura pracy i opieki. Elementy fachowości i dobry management łączyły się z wrażliwością na ludzi w potrzebie. Teoretycznie miałem nadzorować pracę placówki, w rzeczywistości pozwolono mi się tam uczyć i dojrzewać do pójścia własną drogą. Moimi nauczycielami byli dyrektor Bolesław Namerła i siostry Cielecka i Brochocka. Nadal chętnie odwiedzam ten Dom, choć zbyt rzadko. Cieszy mnie, że to co dobre jeszcze zostało wzmocnione, najwyższy poziom zarządzania i osiągnięcia celów opiekuńczych poświadczą certyfikat ISSO 2000. Bez narzuconego z zewnątrz kierownictwa siostry radzą sobie znakomicie, obecnie pod opieką siostry dyrektor Ewy Pollus.